

## 22.05.2020r piątek

### 1. Masujący wierszyk

#### **Wycieczka 15**

Idzie pani: tup, tup, tup (*stukamy plecy malucha opuszkami palców*),  
dziadek z laską: stuk, stuk, stuk (*stukamy w plecy zgiętym palcem*),  
skacze dziecko: hop, hop, hop (*opieramy dłoń na przemian to na przegubie i na palcach*)  
żaba robi długi skok (*dotykamy stóp, pleców i głowy dziecka*).  
Wieje wietrzyk: fiu, fiu, fiu (*dmuchamy w jedno i w drugie ucho dziecka*),  
kropi deszczyk: puk, puk, puk (*stukamy w plecy dziecka wszystkimi palcami*),  
deszcz ze śniegiem: chlup, chlup, chlup (*klepiemy plecki dziecka dłońmi złożonymi w miseczki*),  
a grad w szyby łup, łup, łup (*stukamy dłońmi zwiniętymi w pięści*).  
Świeci słońko (*palcem wykonujemy na plecach koliste ruchy*),  
wieje wietrzyk (*dmuchamy we włosy dziecka*),  
pada deszczyk (*znowu stukamy opuszkami palców*).  
Czujesz dreszczyk? (*leciutko szczypiemy w kark*)

#### **Placek babci 15**

Babcia placek ugniałała, (*naciskamy plecy dziecka płasko ułożonymi dłońmi*)  
wyciskała, wałkowała. (*ściskamy dziecko za boki, przesuwamy płasko obie dłonie jednocześnie*)  
raz na prawo, raz na lewo. (*przesuwamy dłonie w odpowiednich kierunkach*)  
Potem trochę w przód i w tył,  
żeby placek równy był.  
Cicho... cicho... placek rośnie (*nakrywamy dziecko rękoma lub całym ciałem*)  
w ciepłym piecu u babuni.  
A gdy będzie upieczony (*głaszczemy dziecko po plecach*)  
każdy brzuch zadowolony.

### 2. Wysłuchanie opowiadania W. Kozłowskiego „Nikt mnie więcej nie zobaczy” IV 18

Gąsienica uważa się za bardzo piękną i nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! – szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki.

- Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi!

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypełzła na największy kwiatek.

Dziewczynka spostrzegła ją i powiedziała:

- Co to za brzydactwo!

- Ach tak! – syknęła obrażona gąsienica.

- Wobec tego nikt, nigdy, nigdzie, za nic na świecie, w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! Daję na to słowo honoru, uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru – należy go dotrzymać, zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wpełzła na drzewo. Z pnia na sęczek, sęka na gałąź, z gałęzi na gałązkę. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną nitkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się nitka, owija gąsienicę raz, drugi, trzeci, dziesiąty, setny... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka jestem zmęczona! – westchnęła – ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło... i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała.

Obudziła się wreszcie – widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w końcu upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek! – postanowiła i wyskrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty, gąsienica wychyliła się nieco – nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza – pomyślała.

Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i... wypadła ze swojej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię uniosła się do góry.

I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę – co za wstyd – pomyślała – że jestem brzydka, to nie moja wina, gorzej że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie więcej nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam.

Hańba! - Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach, jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? – szepnęła zdziwiona gąsienica – zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak a jutro zupełnie inaczej. Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropli rosy.

- Cóż to takiego? W lusterku ktoś nieznajomy z długimi, bardzo długimi wąsami.

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne, kolorowe skrzydła!

- Patrzcie, patrzcie stał się cud – jestem motylem!

I kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

Rozmowa z dziećmi na temat utworu. Udzielanie odpowiedzi na pytania związane z tekstem:

Kogo gąsienica spotkała na łące?

Co powiedziała dziewczynka, kiedy ją zobaczyła?

Czy gąsienica też uważała, że jest brzydka?

Co postanowiła gąsienica?. W jaki sposób to zrobiła?

Co wydarzyło się potem?

Kogo zobaczyła, kiedy wypadła z kokonu?

Czy gąsienica wiedziała o tym, że nastąpiła przemiana?  
Jak zakończyła się ta opowieść?

**3. Oglądanie ilustracji przedstawiającej cykl rozwojowy motyla – wypowiedzi dzieci oparte o ilustracje**



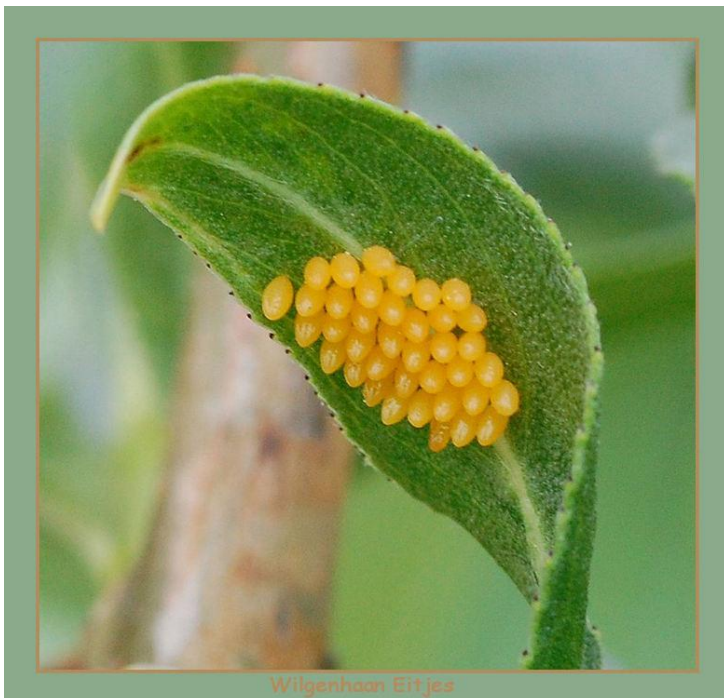
[https://image.freepik.com/darmowe-wektory/cykl-zycia-motyła\\_1308-17329.jpg](https://image.freepik.com/darmowe-wektory/cykl-zycia-motyła_1308-17329.jpg)



[https://image.freepik.com/darmowe-wektory/cykl-zycia-motyla\\_1308-16200.jpg](https://image.freepik.com/darmowe-wektory/cykl-zycia-motyla_1308-16200.jpg)

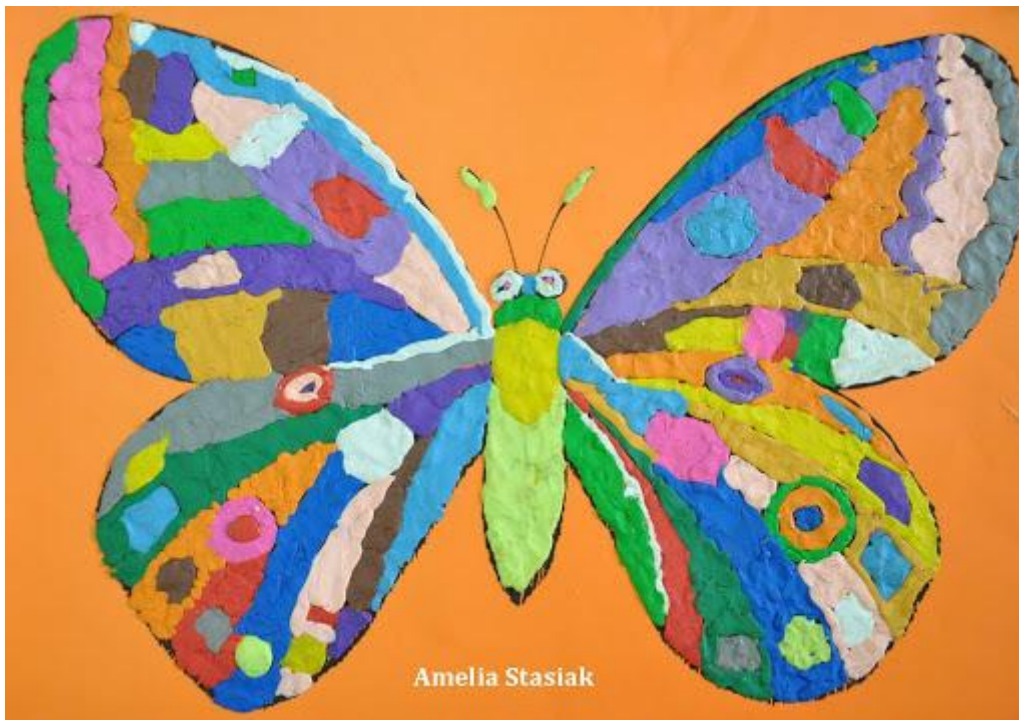


<https://lh3.googleusercontent.com/proxy/3RRzbqKYJIZfl13iJmO-Sx6hJg80A9Dteu2pNZmvLN5qzCNCgrr89sFgyVUOJYtgPVP2jpaRZiJvSggHct3pRGASLezh86Bl4mi>



<https://static.zoom.nl/D9EDCA37DF9A94E8555A760B0B9691E-wilgenhaan-eitjes.jpg>

4. Wykonanie pracy plastycznej – ozdabianie sylwety motyla plasteliną IV13



[https://lh3.googleusercontent.com/proxy/qZWOMvQA-yQYbh6h1QNTYo\\_kLofLRRL4KuP2TAKRqW6LbFhdMtB7TKG3eTqIOfkmqT2ghSZkR7qQiFimasX\\_gbpqPw2MC-cPnLp6twXstihFyajIREYmHpnIQiszFdW5PbIhisl762\\_sQ](https://lh3.googleusercontent.com/proxy/qZWOMvQA-yQYbh6h1QNTYo_kLofLRRL4KuP2TAKRqW6LbFhdMtB7TKG3eTqIOfkmqT2ghSZkR7qQiFimasX_gbpqPw2MC-cPnLp6twXstihFyajIREYmHpnIQiszFdW5PbIhisl762_sQ)



[https://lh3.googleusercontent.com/proxy/WJhgwwW6hVsRZ7k8BEVMowg4rAB-XO6TB6LAvFP5aQN0VrmidpE-y9qsBgF6tMO\\_JQz7WhZy-fCMxKSqqB27iyJKa1lIkM8R8Ki5FX1z6Q8ZmC6foLwnEmur0Lr78gHshSYAIfvFQ8jzQ](https://lh3.googleusercontent.com/proxy/WJhgwwW6hVsRZ7k8BEVMowg4rAB-XO6TB6LAvFP5aQN0VrmidpE-y9qsBgF6tMO_JQz7WhZy-fCMxKSqqB27iyJKa1lIkM8R8Ki5FX1z6Q8ZmC6foLwnEmur0Lr78gHshSYAIfvFQ8jzQ)

**dodatkowo:**

lepienie z plasteliny nt motyle i inne owady

<https://miastodzieci.pl/zabawy/jak-zrobic-zwierzatka-z-plasteliny/>



<https://miastodzieci.pl/wp-content/uploads/2017/08/slimak.jpg>



<https://thumbs.dreamstime.com/b/d%C5%BCd%C5%BCownica-od-plasteliny-44788270.jpg>

Plasticine ladybug



<https://thumbs.dreamstime.com/b/plasteliny-kresk%C3%B3wki-biedronka-34932809.jpg>



<https://i.ytimg.com/vi/4dMrDaFWZME/hqdefault.jpg>